

Bossanova na użytek domowy

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Marek Sochacki**

W barwę jesienną dom nasz obrasta
Nawet mysz polna wraca do miasta
Piec się wygrzewa gruby samolub
Zły czas musimy przeczekać w domu

Snuje się nuta
Niby pokuta
Za letnie chucie
Ostry gwóźdź w bucie
Za jęk zmysłowy
Areszt domowy
Przy kuchni kara
Dyżur w oparach
Nudy na pudy
Piorą się brudy
To bossanova
Moja domowa

Wieczór za oknem zaciąga story
Chyba nie będzie dzisiaj love story
Telefon głuchy niby teściowa
W kącie robótka pajęczynowa

Ach na nic lament
Mam przechlapane
Zmienię się pewnie
W śpiącą królową
Pustka na drzewach
Każe mi ziewać
Ciało przed spaniem
Myję starannie
Biję się w piersi
Za grzeszne myśli
To bossanova
Moja domowa

Przez cztery lata trwać ma idylla
Dom, ciepłe majtki, Radio Maryja
I ty mój księżę ucierpisz też

Po coś głosował na A W S